Gustaw Bernal-Resky.

Na artystyczno-śpiewaczym zodyaku, podobnie jak na zodyaku niebieskim, płonie tysiące gwiazd większym i mniejszym blaskiem, kręcąc się w zawrotnym wirze, około potężnego słońca-sztuki, darzącego swymi życiodajnymi promieniami, zarówno owe planety, jak niemniej szary tłum, ciągnący za majakami błysków gwiazd i łaknący promieni owego potężnego słońca, promieni, które nam spadają tylko za pośrednictwem gwiazd onych. Jak na nieboskłonie gwiazdy wschodzą, świecą, czarują i znikają, pędząc nieznużone, by błyszczeć coraz to nowym światom, tak i gwiazdy zodyaku śpiewaczego błyskają tu i owdzie na chwilę, by rzuciwszy tłumowi parę świetnych iskier swej sztuki, biedz dalej i dalej i utonąć wreszcie w mrokach wspomnień, zwanych historyą sztuki.

Nam nieznaną taką gwiazdę, poczętą gdzieś nad brzegiem Tybru, a wykształconą i uzbrojoną w sposoby przenoszenia cudnych promieni sztuki-słońca — mówmy po prostu wykształconej w sztuce bel cantu — w mieście śpiewu i miłości, w Medyolanie, gości od dni kilku Kraków. Jest nią p. Gustaw Bernal-Resky, jeden z najwybitniejszych śpiewaków współczesnych, baryton brawurowy, oraz posiadacz głosu o przepięknym aksamitnym dźwięku.

Sława p. Bernal-Resky'ego datuje się ledwie od lat kilku, lecz weszła na artystyczny nieboskłon z takim intenzywnym blaskiem, iż nowoyorska „Metropolitan-Opera“ nie zawahała się ani na chwilę, by wybitnego śpiewaka zaangażować na szereg występów i postawić na swej scenie — obok takich potentatów jak Melba, Kochańska, Destin, Didur, Carusso, Reszke.

Kto przeszedł taką próbę ogniową swego talentu, dla tego wierzeje świata kulis i szminki stoją otworem. Śpiewa tedy p. Bernal-Resky od lat kilku na największych scenach Europy, kreując ze szczególniejszem powodzeniem oraz wielkiem zamiłowaniem postacie bohaterskie oper Verdiego, a także odtwarzając z powodzeniem większe partye barytonowe dramatów muzycznych Wagnera. Wieńce, zachwyty i oklaski słuchaczy, uwozi znakomity artysta z każdego ze swych występów, wyładowując teki, pełnemi pochwał recenzyami, podnoszącemi wysoko jego zalety. *Stab.*

Głosy publiczne.

Spółka wydawnicza reprodukcyi artystycznych „Wisła“, (Kraków, ul. Karmelicka l. 7) wystąpiła z pierwszą seryą pocztówek, wykonanych nader artystycznie. Reprodukowane są dzieła Juliusza i Wojciecha Kossaka, Stachiewicza, Wodzinowskiego, Hofmana, Czajkowskiego. Klisze wykonał zakład T. Jabłońskiego, druk W. L. Anczyc. Wydawnictwo to powitać należy z uznaniem, jeśli się zważy, ile pieniędzy za pocztówki, wykonane nader prymitywnie idzie za granicę. „Wisła“ staje do skutecznej walki nie dla materyalnej korzyści, lecz w imię idei, że powinniśmy zawsze i wszędzie popierać to, co swoje. Spodziewać się należy, że społeczeństwo polskie ile siły poprze usiłowania wydawców, którym życzymy jak największego powodzenia, gdyż na to w całej pełni zasługują.

Gustaw Bernal-Resky.

Z półek księgarskich.

Stanisława Wyspiańskiego **Achilleis,** sceny dramatyczne objaśnił Karol Wróblewski Lwów, księgarnia H. Altenberga, Warszawa E. Wende i Sp. 1909.

Autor, znany już zaszczytnie ze studym krytyczno-literackiego o „Legendzie“ St. Wyspiańskiego, analizuje Achilleidę w sposób barwny i nader zajmujący, wykazując podobieństwa jej i różnice z Iliadą Homera, omawiając układ poematu i treść poszczególnych aktów, oraz źródła z których czerpał Wyspiański. W ostatnim rozdziale podaje autor charakterystyczne cechy, stwierdzające oryginalność dzieła. Z umiejętnem opracowaniem idzie w parze i nader staranne wydanie, przynoszące zaszczyt drukarni „Słowa Polskiego“, której czcionkami rozprawkę odbito.

W setną rocznicę urodzin **Juliusz Słowacki,** żywot i wybór pism przez Dr. Konstantego Wojciechowskiego, z 10 rycinami, cena 1 Kor. Lwów Biblioteka Macierzy Polskiej Nr. 45.

W roku Słowackiego wydała Macierz Polska we Lwowie powyż przytoczone dziełko, napisane nader przystępnie, rzeczowo i zajmująco. — Dołączono wybór z pism Słowackiego, zebrany nader starannie i umiejętnie.

Biblia, to jest Księga święta starego i nowego testamentu w przekładzie polskim ks. Jakóba Wujka, z tekstem łacińskim Wulgaty. Przekład polski poprawił i nowym komentarzem opatrzył X. Franciszek **Albin Symon,** Arcybiskup Mikołów-Warszawa. Nakład Karola Miarki.

Ponowne wydanie tłómaczenia Biblii dokonanego przez ks. Wujka przed 300 laty, spotyka się z ogólnem uznaniem, gdyż brak jej dawał się uczuwać dotkliwie. Za gwarancyę może służyć nazwiska ks. Symona, niepospolitego znawcy Pisma św. jakoteż języków. Firma wydawnicza dołożyła starań aby szata zewnętrzna i niska cena przyczyniły się do rozpowszechnienia wydawnictwa, zasługującego ze wszechmiar na poparcie.

Staraniem i nakładem **Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami** opuścił prasę drukarską **Kalendarzyk na r, 1909** wydany nader ozdobnie i gustownie. Prócz zwykłej części informacyjnej zawiera on i doborową treść literacką. Kalendarzyk ten wydano nie dla zysku; Wydział naznaczając nań minimalną cenę 40 hal., pragnie uzyskać ze sprzedaży tylko pokrycie kosztów nakładu, pozostałą ilość egzemplarzy postanowił natomiast rozszerzyć bezpłatnie wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Szlachetny cel Towarzystwa zasługuje na jak najgorętsze poparcie.

— Odpowiedzi Redakcyi.

WP. D. Papée Lwów: Wspomniane w Szan. powstały bez winy Redakcyi, skutkiem rozsypania tniej chwili składu i pospiesznego potem złożenia

WP. T. Stojanowski: Rozwiązania szarad z N m aliśmy.

WP. K. S. Łążek: Za uznanie dziękujemy. ścimy w miarę miejsca. Korespondencye wraz z z grafiicznemi przyjmujemy z wdzięcznością.

WP. Maurycy Jakób Wrocławek: Prosimy o n gadnienia wraz z rozwiązaniem. Pożyczka miast Nr. 69166 przy obecnem ciągnieniu wylosowaną nie została

desłani Krako

Zagadki do nagrody.

SZARADA.

Ułożył St. Statowski, Kraków.

Gdy głuchoniemi z sobą rozmawiają
To pierwszej z trzecią zawsze używają
Zaś ludzie i zwierzęta i to w całym świecie
Muszą mieć koniecznie i drugie i trzecie,
Smakosze, którzy dobre rzeczy zajadają,
Całość, gatunek ryby, bardzo zachwalają.

TELEFON NR. 807. Adres dla telegr. MŁODECKI KRAKÓW.

Magazyn konfekcyi i nowości damskich

Wacław Młodecki

w Krakowie, Rynek główny L. 4 (parter i pierwsze piętro).

Specyalny dział Konfekcyi, materyałów i przyborów żałobnych.

Poleca na karnawał w największym wyborze:

Suknie według oryg. najnowszych modeli paryskich i angielskich.

Żakiety, Płaszcze wieczorowe i automobilowe. — Gotowe spodnice. Najświeższe modele **Bluzek** koronkowych, złotych, jedwabnych, wełnianych i batystowych. — Specyalność firmy **Suknie odpasowane** jedwabne i batystowe od najstrojniejszych koronkowych, haftowanych do całkiem pojedyńczych, po cenach — — — — — umiarkowanych. — — — — —

Halki, Szlafroki, Matinki, Boa, Pończochy, Kołnierzyki, Kra watki, Szaliki, Woalki, Paski.

Przy Magazynie otwartą została

Pracownia fachowo uzdoln. Przykrawacz

długoletniego pracownika najsławniejszych magazynów pa Ducold, Paquin itd.

wykonywa wszelkie zamówienia na zwyczaj starannie i pierwszorzędny krojem.

Gwarantowane najlepszej marki rękawiczki francuskie